

SIEWCA (Mk 4, 3 nn)

^e K. Oto wyszedł siewca, żeby siać,
^e a gdy siał, jedno padło na drogę.

^D W. Oto wyszedł siewca, żeby siać,
^e a gdy siał, jedno padło na drogę.

^G K. I przyleciały ptaki
^A i wydziobały je,
^{H⁷} i wydziobały je.

^e W. I wydziobały je.

K. Oto wyszedł siewca, żeby siać,
a gdy siał, jedno padło na skałę. } (wszyscy
Gdy wzeszło słońce, } powtarzają)
wysuszyło je,
bo nie miało ziemi.

W. Nie miało ziemi.

K. Oto wyszedł siewca, żeby siać,
a gdy siał, jedno padło między ciernie. }
Razem z ziarnem
wybuchały ciernie
i zagłuszyły je.

W. I zagłuszyły je.

K. Oto wyszedł siewca, żeby siać,
a gdy siał, jedno padło na ziemię
i wydało plon:
jedni trzydzieści,
a inni sześćdziesiąt,

W. a inni sto.

K. Kto ma uszy
a H⁷
i chce zrozumieć,
e
niech słucha, niech słucha.

a e
Żeby nie był drogą.

W. Żeby nie był drogą.

K. Żeby nie był skałą.

W. Żeby nie był skałą.

K. Żeby nie był cierniem.

W. Żeby nie był cierniem.

K. Lecz żeby był ziemią.

W. Dobrą ziemią,

e H⁷ e
na której Jezus mógłby wzrastać.

H⁷ e
Na której Jezus mógłby wzrastać.